

O czym nie wie Dolny Śląsk

Państwowa Szkoła Sztuk Pięknych we Wrocławiu

jedyna uczelnia tego typu w Europie

Do Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych wchodził się przez dwie bramy i podwójne zapalone Niemcami, które swym dobytekmi zadowolonym na rzeczach wózków oczekiwał przed wejściem do Niemiec na rowieże tobołów.

Szkoła mieściła się w jednej nie spalonej oficynie po dawnej „Meisterschule für Kunstgewerbe“, gdyż gmachu był Akademii ze względu na obrzeczony koszt i popiech nie można było na razie remontować. Poza tym w zajętych budynkach, który wymagał mniejszego nakładu pracy i pieniędzy znalazłoby się dużo remanent materiałowy w postaci stali, stółków itd.

PIERWSZA SZKOŁA W EUROPIE

Związek Polskich Artystów Plastyków za raz po ustąpieniu Niemców przystąpił do organizowania szkolnictwa artystycznego w ramach przewidzianych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, rozbudowującej się placówki na terenie całej Polski.

W planie swym zamierzano cały szereg szkół wyższych, z tym, że mogły istnieć 2-3 Akademie (nie zdecydowano jeszcze o definicji, oraz utworzenie 2 szkół o typie jeszcze nie istniejącym w Europie, a mianowicie jako Wyższe Szkoły Sztuk Pięknych lub Plastykanych, obejmujące w zakresie planu nauki wszystkie dziedziny podpadające pod artystyczny z nastawieniem na użytkowość, a zbudowane na silnym podłożu sztuki „czystej“, do której zaliczamy malarstwo, rzeźbę, rzemieślniczą monumentalną oraz grafikę artystyczną.

Celem jest, by studenci projektując w przyszłości rzeczy artystyczne, miały poczucie smaku i piękna, nie wprowadzając do swych prac banalu, a raczej dążyć do funkcjonalizmu form.

PRACE ORGANIZACYJNE

Stworzenie tego typu wyższej szkoły na terenie Wrocławia powierzono prof. Geppertowi — malarzowi znanemu z pełnych ekspresji obrazów wystawianych przed wojną w Ipsie i innych salonach sztuki.

Prof. Geppert natychmiast przystąpił do pracy z sumą 700.000 zł, wysygnowaną przez Min. Kultury i Sztuki.

W połowie maja pierwsze piętro zostało przekazane do użytku, gdyż całego gmachu nie zdołano wyremontować na skutek zbyt szczyplwych i nieręcznie nadchodzących kredytów.

Stuchaczów zapisało się i stanęło do konkursu 100 (obecnie stan 60). Stworzono także kurs zerowy dla tych, którzy nie mają matury. Przewidywano, że malarstwo dla bardziej zaawansowanych, rzeźba ogólna, literaturo, brzoły i plastykany, wiedza o sztuce, perspektywa oraz propetyka architektury. Kurs zerowy uzupełniał przedmioty potrzebne do matury licealnej.

Entuzjazm u młodzieży i zapał wielki. Poza zwykłym studium wiele rzeczy w szkole robiła sam student, zastępując nawet wózków, których brak.

W ile ograniczonych salach, przy słabym świetle, zaczęliśmy się przez surową szklana, w prymitywnych warunkach zgrane, młode palce tworzą z bryłek przemarniejsze gładki oś, co daje nam pojęcie o ich zdolnościach, oryginalności pomysłów i talentu.

Imne zaoferowania z zimna palec trzymają ołówkę, wyznaczając na szarym papierze kontury ludzkich postaci.

Z tych polycholnych nad notatkami jasnych i ciemnych — męskich i żeńskich główkę wyrósł młody przyszły słuch, które w tej chwili z zacięciem słuchają wykładu profesora.

Ci wszyscy młodzi ludzie, to przeważnie element repatriacyjny ze wszystkich zakątków ziemi, począwszy od mroźnej Syberii do słonecznej Francji. Wnioską do szkółki powną świeżości i specyficznym wyraz wynikającym z różnej psychiki i mentalności.

Dla niektórych — zwłaszcza tych z głębi Rosji przybyłych — szkoła jest matką — jak sam twierdzi. Dlatego też całą duszą przyklada się do studiów.

PLANY REMONTÓW W R. 1947

Dużym dopinaniem jest myśl, że w plan obudowy na rok 1947 wystawiono remont jednego skrzydła Akademii nad Odrą, która bę-

dzie najlepiej urządzoną i najnowocześniejszą wyposażoną Szkołą Sztuk Pięknych w Polsce.

Nowa Akademia ściągła wielu studentów pod swój dach, tak jak Wrocław przyciągał swoimi niezrównanymi pejzażami znanych polskich malarzy, którzy tam czerpiąc nałehnienie, Remont Akademii, którego koszt według ramowego planu wyniósł około 5 milionów zł, jest więcej niż konieczny także ze względu prestiżowo-propagandowy.

UPOŚLEDZENIE

Baroko krzywdzące dla studentów jak i profesorów jest to, że do dnia dzisiejszego szkoła nie posiada jeszcze legalnie zatwierdzonego statutu, wskutek czego nie mogą oni korzystać z praw i przywilejów takich, jak inni profesorowie wyższych uczelni. Przepadają także wszystkie przydziały, a szkoła nawet nie otrzymuje węgla, gdyż kompetentne

urzędy nie oficjalnie o tego typu szkole nie wiedzą.

Jest rzeczą karygodną, iż Zarząd Miejski nie wykazuje żadnej inicjatywy przyjęcia z pomocą szkole. Nawet suma 100.000 zł uchwalona i przyznana na ten cel przez Miejską Radę, nie została jeszcze wypłacona.

Rozpaczliwie wygląda także sprawa mieszkaniowa dla profesorów, którzy przez to samo nie mogą się poświęcić pracy twórczej, gdyż więcej niż zalecień tą sprawą, gdyż powinni nam zalecień na utrzymaniu tych ludzi na terenie Dolnego Śląska, stwarzając im możliwe warunki pracy. Uniwersytet przynajmniej kilka obiektów mieszkalnych na Opowie, ale nie ma kredytów na remonty i zachodzi obawa, że kredyty będą cofnięte, jeśli w najbliższym czasie nie zostaną podjęte prace chociażby zabezpieczające.

Dolny Śląsk eksportuje

również produkty Spółdzielni Rzemieślniczych

Na terenie Dolnego Śląska powstało od dwudziestu lat z inicjatywą przez Polaków szereg rzemieślniczych spółdzielni pracy o charakterze wytwórczym w rozmaitych branżach. Dysponując stosunkowo niewielkim kapitałem zakładowym, dzięki uzyskanym rewanżom pionierskim zdobyły one do chwili obecnej osiągnięte stosunkowo poważne zapasy wytwórcze, ze względu jednak na przedłożenie miejscowego rynku zbytu nie są w stanie w zakresie własnym przerzucić swych wyrobów na szersze pod tym względem rynku krajowe czy zagraniczne. Między innymi Spółdzielnia Pracy „Szczecina“ w Dzierżoniowie posiada znaczącej części w łączną wartość około 3 milionów złotych!

W związku z tym przedstawiciele poszczególnych spółdzielni pracy zwrócili się za pośrednictwem wrocławskiej Izby Rzemieślniczej, do związków władz centralnych w Warszawie dla przeprowadzenia na możliwie najkrótszej drodze rokowań, na mocy których można by przeprowadzić wywóz towarów z województwa centralnej Polki.

Z poszczególnych sprawozdań przedłożonych na posiedzeniu komisji wynika, że w tym stanie rzeczy możemy eksportować z branży metalowej np. części samochodowe ze specjalnym uwzględnieniem łożysk, okucia budowlane, z branży stolarskiej gotowe produkty budowlane, drewno, oraz meble. Nie musimy przemyslić dziesięć-wielokrotnie nastawiony jest na

poważną produkcję, mogącą w większym stopniu zaspokoić potrzeby rynku zbytu na przestrzeni ogólnokrajowej. Tylko absolutny brak zainteresowania ze strony kupiectwa wrocławskiego może tłumaczyć fakt, że nasze sklepy zaopatruje się w towary tejsze branzy w Łodzi, a nie na miejscu.

W pierwszym stadium usprawnienia wymiany produktów drobnego rzemiosła, uchwalono w związku z wysuwającymi się na czoło za-

TYM LUDZIOM TRZEBA POMÓC

Trudną rzeczą do uwierzenia jest to, że Wrocław nie może zdobyć się na urządzenie choćby prowizorycznego lokalu na wystawę obrazów. Zgłaszał się Poznań, Kraków — chcąc przywieźć swoje obrazy, ale niestety. Za to Jelenia Góra, Wałbrzych, Kłodzko mają specjalne lokale na ten cel.

Malarze skarżą się na to, iż nie mają prawa wywieźć z Ziemi Odzyskanych żadnego własnego obrazu, gdyż podlega konfiskacie jako dobro polonickie. Takim paradoksem przykładem było potajemne przewożenie do Krakowa obrazów, które nie zostały sprzedane na wystawie.

Trzeba by jakoś to sprawy uregulować, bo dojdzie do tego, że na Ziemiach Odzyskanych nie będziemy mogli urządzać żadnych wystaw. **Nep.**

Zimny prysznic na głowy międzynarodowych spe'ulantów politycznych

Według wiadomości otrzymanych w Warszawie z Berlina amerykańskie władze okupacyjne poleciły przystąpić ustawę o naturalizacji Niemców przydzielonych z innych terenów.

Zarządzenie amerykańskie wy-

mienia wyraźnie Niemców, przesiedlonych z ziem położonych na wschód od Odry i Nysy.

Należy zaznaczyć, że naturalizacja Niemców wysiedlonych z Polski została przeprowadzona dotychczas jedynie w radzieckiej strefie okupacyjnej.

Kiedy wyjdziemy z tej ślepej ulicy?

Sytuacja mieszkaniowa w Jeleniej Górze bez zmian

JELEŃ GÓRA. Na każdym posiedzeniu i zebraniu mówi się wiele o sytuacji mieszkaniowej w mieście, wiele się mówi o chaosie jaki w tej dziedzinie panuje, krytykuje się nawet ostro mieszkaniową gospodarkę.

Również na ostatnim posiedzeniu MRN poruszono to drażliwą kwestię. Sprawa mieszkaniowa jest o tyle trudniejsza do załatwienia i uporządkowania, że nie wiadomo kto tu jest winien...

Komisja weryfikacyjna nie spełnia całkowicie nałożonego nań zadania, bo... nie ma własnego lokalu, w

k którym mogłaby urzędować, to brak jej ludzi, którzy te weryfikacje powinny przeprowadzać. Przy okazji wyszła na jaw jedna b. niemiła historia: oto członkowie trybunału kontrolnych czy weryfikacyjnych załatwiają jednocześnie swoje prywatne sprawy. Po prostu wykradają adresy co lepszych lokali.

Na omawianym zebraniu M. R. N. przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej złożył rezygnację z tego stanowiska, gdyż obawia się aby nie uczyniono go odpowiedzialnym za nieporządk i nadużycia jakie mają

miejsce w gospodarce mieszkaniowej. Na prośbę przewodniczącego Rady cofnął on swoją rezygnację, ale zaproponował wstrzymanie na pewien czas prac Komisji Weryfikacyjnej. Na to znów radni nie zgodzili się, gdyż w razie wstrzymania działalności Komisji, Urząd Mieszkaniowy zmuszony byłby zawiesić swoje urzędowanie. Błędne koło...

Według pierwotnych planów Komisja weryfikacyjna miała przygotować materiał dla Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Związku Zawodowców. Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa istnieje w Jeleniej Górze, ale nie mając oparcia na żadnym dekreście władz wyższych nie może działać i spełniać swego obowiązku.

Sprawa mieszkaniowa w mieście wymaga jednak wyraźnej decyzji władz i ostatecznego uporządkowania. Sprawa ta jest zbyt ważną i palącą dla naszego życia, aby ją było można odkładać, lub lekceważyć. Czas już z tym skończyć. Tymczasowości wiecznie przedkładać nie wolno, bo kraj na tym mocno cierpi.

Ostatecznie pozostaje tylko jedno rozwiązanie. Skuteczna interwencja czynników wojewódzkich albo państwowej Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej. **Jz.**

Uznanie dla uczelni jeleniogórskiej

Z Politechniki Robotniczej wprost na Politechnikę Państwową

JELEŃ GÓRA. — W jednym z ostatnich numerów „Naprzód Dolnośląski“ pisaliśmy o Politechnice Robotniczej TUR-u jako od października 46 r. istnieje w Jeleniej Górze i pięknie się rozwija. W związku z ogłoszeniem przez Politechnikę Robotniczą zapisów na drugie

połroczce wyśnialiśmy, że: słuchacze wymienionej uczelni po jej utworzeniu i zdaniu przepisanych egzaminów będą mieli możliwość dostać się stąd bezpośrednio na Politechnikę, gdzie zdobędą tytuł inżyniera. Świadczenie ukończenia Politechniki Robotniczej w Jeleniej Górze będzie równoznaczne ze świadectwem ukończenia Liceum technicznego.

Już 36 tysięcy

Polaków w Głogowie

GŁOGÓW (ZAP) Jak wskazują ostatnie dane statystyczne powiat głogowski zamieszkuje 36 tysięcy Polaków i około 3 tysiące Niemców.

Napływ ludności polskiej mimo zimny trwał nadal.

Wystawa

pełzają doń śląskiego

w Jeleniej Górze

JELEŃ GÓRA. (Jz) Staraniem Polskiego Związku Artystów Plastyków w Jeleniej Górze otwarta została w Salonie Sztuki wystawa pejzażu dolnośląskiego, kwiatów i portretów. Wystawa zawiera prace artystów malarzy: Ireny Lechowicz, Franciszka Jakowickiego i Jana Wiśniewskiego. Wystawa mieści się w Salonie Sztuki w gmachu hotelu Europejskiego przy ul. Kolejowej (wejście od ul. Strzeleckiej). Wystawa nie posiada wiele eksponatów, ale te są warte obejrzenia.

Młodzieży jeleniogórskiej zapisz się liczy, nie na wykłady Pol. Rob., bo tam zdobędziecie wiedzę fachową. **Jz.**

Jeszcze dwie „pionierki“ pod kluczem

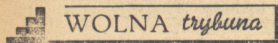
JELEŃ GÓRA. (Jz). — Na polecenie Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem aresztowano Janinę Dąbrowską i Marię Szuraję. Obie te panie przyjechały na Dolny Śląsk jako „pionierki“, a do były dość sprytne, otrzymały sąsiadujące z sobą 2 oddzielne wille-domeki w Chojnach przy ul. Cieplickiej 32 i 32a.

Po zapoznaniu się z terenem zabrały się zaraz do „planowej“ gospodarki. W krótkim czasie zdobyły oszczędność dużą część posiadanych ruchomości i zabezpieczyły je przez wyśnawienie do centralnej Polki. Wreszcie poczęły się same szkodować do odłotu, miały już nawet spakowane bagaża. Na gospodarce ich spościlo jednak czule oko Komisji Specjal-

nej, która bie pomyslowe pionierki nakazała aresztować.

Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i wszelkim szkodnictwem zwraca szczególną uwagę na elementy szkodniczości i szkodliwych elementów poza nawias zdrowego społeczeństwa i udróżnienie naszych stosunków powojennych. Komisja Specjalna bada do kładzie każdą skargę do niej wniesioną i w razie stwierdzenia nadużyć, interweniuje.

Każdy obywatel, który dostrzeże gwałtownieść złę woli i nieuczciwość, powinien donieść o tym Komisji Specjalnej. To jest obywatelskim obowiązkiem, gdyż dzięki temu przyspieszymy udróżnienie i rozwój naszej gospodarki.



WOLNA trybuna

W Środku znowu zmienia się nazwy miejscowości

W biuletynie wojewody dolnośląskiego nr. 1 przy organizacji administracji na Ziemiach Odzyskanych przywrócono szereg cziestlied ich historyczne nazwy. Nazwy te przyjęły się w życiu. Porobiono pieczęcie rządowe, wykonano znaki orientacyjne, ludność przyzwyczaiła się do nich. W stosunku do osiedli, które powstały później, lub których słowiańskie nazwy nie udało się ustalić, wprowadzono w administracji powiatowej nowe, przedkładając je sprawie do zatwierdzenia władzom wyższym.

Byłoby wszystko dobrze, gdyby nie to, że w „Monitorze Polskim“ nie stosując się do tradycji dawnej, a zupełnie pomijając nazwy nadane przez miejscowe czynniki znowu przemianowano kilka miejscowości.

W powiecie średzkim istniała np. na czasów niemieckich miejscowość „Gabsdorf“,

źródła niemieckie rzetelnie podały pochodzenie tej nazwy od polskiego „dawak“ — popiół, „dau“ — do służnej i dobre brami — jej nazwy „Widm“, „Monitor“ uważa, że lepszy jest „Udan“, przez „w“ — zmieniając i wypaczając sens samej nazwy tradycyjnej. Z Niepiętnymi (niemieckie Nippern) zrobiono Mrozwę (skąd), z Litoma (Leuthen) — Lutyń. Można by się z tym wszystkim pogodzić, gdyby nie fakt, że już istnieje rozbieżność. Nazwy nadane przez administrację są inne, innymi posługuje się kole.

Na przykład miejscowość o nazwie Maloszy na stacji o nazwie Miejska, Środa Śląska — stacja Środa Miejska, Niemkiny — Miekinia.

Kat długo będą trwały jeszcze nieporozumienia.

K. Hal.

S P O R T

Parkkinen (Finlandia) mistrzem świata w jeździe szybkiej

OSLO. Po dwudniowych zawodach fińskich o Mistrzostwo Świata w jeździe szybkiej tytuł zdobył Laese Parkkinen zdobywając łącznie 196,872 pkt. przed Sverre Farstadem — 197,345 pkt i Ake Seyfarthem — 199,175 pkt.

W poszczególnych konkurencjach uzyskano następujące wyniki:

500 m 1) Sverre Farstad (Norwegia) — 44,3 sek, 2) Georg Krog (Norwegia) — 44,5 sek, 3) Raze Johanson (Norwegia) 44,9 sek, 4) Ingvar Karlsson (Norwegia) 45 sek, 5) Laese Parkkinen (Finlandia) — 45,2 sek, 6) Halle Janemar (Szwecja) 45,3 sek.
1500 m: 1) Sverre Farstad (Norwegia) — 2:21 min, 2) Ake Seyfarth (Szwecja)

Kto z kim

walczy w niedzielę

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się następujące spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski. W Poznaniu: Warta — IKS i HCP — CKS, W Warszawie: Grochów — Jednoczenie, Na Dolnym Śląsku: Batory — LKS.

TABELA KLASYFIKACYJNA DRUŻYNOWYCH MISTRZOSTW W BOKSIE

N A Z W A	spotkań	zwycięstw	porażek	st. p.
GRUPA I				
1. „Grochów” Warszawa	5	4	1	53:27
2. „Jednoczenie” Bydgoszcz	5	3	2	47:53
3. MKS Gdynia	5	2	3	45:35
4. „Warta” Poznań	5	2	3	35:45
5. „Wisła” Kraków	5	1	3	31:49
6. I. KS Wrocław	5	1	4	29:51
GRUPA II				
1. ŁKS Łódź	5	5	0	69:11
2. „Batory” Chorzów	5	4	1	56:24
3. HCP Poznań	6	3	3	49:47
4. CKS Częstochowa	6	2	4	42:52
5. „Lublinianka” Lublin	7	2	4	41:71
6. OM Tur Rzeczów	7	1	6	29:81

Komunikaty i zawiadomienia

PRACOWNICY DYREKCYJ LASÓW PAŃSTWOWYCH NA ODBUDOWĘ STOLICY

Pracownicy Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Wrocławskiego, złożyli jako dar jednorazowy kwotę 64.836 zł, na rzecz odbudowy Stolicy. Kwota ta przekazana przez PKO przekracza dwukrotnie wyznaczone normy i jest dowodem wysokiego obywatelskiego stanowiska i zrozumienia doniosłości odbudowy Warszawy, przez pracowników Dyrekcji Lasów Państwowych.

KURS JĘZYKA POLSKIEGO DLA DZIECI AUTOCHTONÓW

Okręg Dolnośląski Polskiego Związku Zachodniego organizuje kurs nauki języka polskiego dla dzieci autochtonów miasta Wrocławia, które nie znają języka polskiego. Zainteresowani rodzice autochtonów winni zgłosić swoje dzieci w biurze Okręgu PZZ.

Jednocześnie Polski Związek Zachodni zwraca uwagę, iż wszyscy zweryfikowani autochtoni winni zgłosić się na członków Polskiego Związku Zachodniego. Należy przynieść ze sobą oprócz dowodów osobistych jedną fotografię. Biuro Okręgu PZZ mieści się przy ul. Ks. Piotra Skargi 21, godziny urzędowania od godz. 8,30 do 14.

POMOC OFIAROM TERRORU REAKCJI

Dnia 10 lutego została zorganizowana Komisja Nisienia Pomocy Rodzinom ofiar terroru wyborczego. W skład Komisji weszli przewodniczący OKZZ ob. Zółkiewski, przewodniczący Zarządu Woj. Związku Samopomocy Chłopskiej ob. Okulicki, przewodnicząca Zarz. Woj. Spół.-Obyw. Ligi Kobiet oraz przedstawiciele Woj. Komitetów PPR i PPS.

APEL

Wojewódzka Komisja Nisienia Pomocy Rodzinom Ofiar terroru wyborczego zwraca się z gorącą prośbą do mieszkańców Dolnego Śląska o jak najszerszy i najżywszy udział w akcji pomocy rodzinom zamorowanym przez reakcyjne podziemie, działaczy Polskiej Demokracji.

Spółeczeństwo Dolnego Śląska, nie będzie obciążone na los pozostałych osieroczonych dzieci, ani 4 matek. Pamięajmy o tym, że z drobnego składek powstają poważne sumy — spiesz więc spełnić swój obywatelski obowiązek i złożyć choćby najmniejszy dar.

Konto Banku Gospodarczego nr 256, Komitet Nisienia Pomocy.

Wojewódzka Komisja Nisienia Pomocy Rodzinom Ofiar Terroru Wyborczego

2:21,9 min., 3) Lasse Parkkinen (Finlandia) — 2:22,1 min., 4) Ingvar Karlsson (Norwegia) — 2:23,1 min., 5) Henry Wahl (Norwegia) — 2:24 min., 6) Kalvi Laitinen (Finlandia) 2:24,7 min.
10.000 m: 1) Reidar Liaklev (Norwegia) — 17:37 min., 2) Lasse Parkkinen (Finlandia) — 17:38,7 min., 3) Henry Hebbe (Norwegia) — 17:44,1 min.

Wczoraj w drugim dniu zawodów wielu z czołowych zawodników, m. in. Charles Matviessen (Norwegia) i Raga Malmsten (Szwecja) nie startowało w biegach wskutek choroby.

Totalizator sportowy w Polsce

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego podał do wiadomości, że w Polsce zostanie w najbliższym czasie wprowadzony totalizator sportowy. Dochód z totalizatora zostanie przeznaczony na cele wyszkoleniowe uczących się młodzieży.

Totalizator zostanie zaprowadzony na wzór angielsko - szwedzki. Do Polski przybędzie niebawem specjalna komisja szwedzka, która zapozna nasze władze sportowe z systemem totalizatora w Szwecji. Wprowadzenie totalizatora wywołało w kółach sportowych wielką sensację.

Nowe władze

piłki nożnej IKS

W dniu 18 bm odbyło się zebranie sekcji piłkarskiej IKS. Kierownikiem został wybrany ob. Grabski, zastępcą kierownika ob. Deutchman. Sekretarzem ob. Prass.

Zgodna współpraca wszystkich sektorów I zjazd inicjatywy prywatnej na Ziemiach Odzyskanych

Z inicjatywy Izby Przemysłowo - Handlowej w Katowicach, a przy żywym udziale opolskich zrzeszeń kupieckich odbyła się w Opolu konferencja gospodarcza prywatnego przemysłu i handlu okręgu opolskiego. Dużą rolę w konferencji starosta wypełniło stołikach dziesiąt osób, reprezentujących, inicjatyw prywatną samego Opola i miast okolicznych. Na konferencji byli też obecni przedstawiciele władz i urzędów z miejscowym starostą na czele.

Zjazd zajął i przemówienie wstępne, wygłosił prezes Izby Przemysłowo - Handlowej w Katowicach Wiesław Bieliński. Omówił on obecną sytuację inicjatywy prywatnej, powołując się na wiedzę oświadczenia min. Minc. po czym scharakteryzował dużą rolę jaką ma do odegrania przedsiębiorstwo prywatne w dziele zagospodarowania Ziemi Odzyskanych. Mówca wspominał nie tylko o obywatelach i postulatach, lecz również o obowiązkach inicjatywy prywatnej w stosunku do władz skarbowych itd.

Następnie zabrał głos prezes Wojewódzkiego Stow. Kupców Jerzy Kwiecień, który podkreślił, że najpilniejszymi zadaniami na Ziemiach Odzyskanych są: repolonizacja, scalenie i zagospodarowanie. Organizatorzy zjazdu wybrali jako jego miejsce właśnie Opole, aby zaakcentować, że kupiectwo nie da się wyprowadzić w pracy na Ziemiach Odzyskanych. Mówca wspominał o pracy kupiectwa polskiego na Opolszczyźnie w czasie zaboru pruskiego jeszcze przed pierwszą wojną światową, kiedy to ożywiona działalność rozwijała Stow. Młodzież Kupiecką, a szwajcarii niemieckiej nazywali kupców polskich „Grosspolen” i szanowali ich wybijaniem szyb itp. Obecnie kupiectwo samo przyczyniło się również do zjednoczenia, harmonijnego współzawisłości polskiego elementu rodzimego i napływowego.

Po szeregu przemówień powitalnych dyr. Izby Sikański wygłosił pożyteczny referat o znaczeniu i zadaniach Izby Przemysłowo - Handlowej, adw. Polkier omówił postanowienia dekretu o nadzwyczajnym sądzie wojewódzkiego Stow. Kupców Wilński złożył sprawozdanie z działalności zrzeszeń kupieckich województwa śląsko - dąbrowskiego ze szczególnym uwzględnieniem Opolszczyzny.

Rejestracja mężczyzn w Jeleniej Górze

JELEŃSKA GÓRA. Dla powiatu jeleniowski ogłoszona została rejestracja mężczyzn, która odbywać się będzie w gmachu TUR-u, Wągorze Kościuszk 6.

Obowiązkowi rejestracji podlegają: oficerowie i podchorążowie do 55 lat, lekarze do 55 lat, lekarze kobiety do 40 lat, podoficerowie do 45 lat, szeregowi do 35 lat, wszyscy zdemobilizowani bez względu na rocznik i posiadani stopień, o ile nie rejestrowali się jeszcze w RUK Bolesławie, wszyscy mężczyźni 1926 rocznika, o ile nie stawili się do poboru we wrześniu i październiku 1946 r.

Rejestracji nie podlegają ci mężczyźni, którzy rejestrowali się już w RUK Bolesławie oraz ci z 1926, rocznika, którzy stawili się do poboru w miesiącach IX i X 46 r.

Rejestracja odbywać się będzie według poniższego planu: miasto Jelenia Góra, gmina Chojnast i gmina Jedów — 21 lutego 47 r., miasto Cieplisz, gmina Bobrowice i gmina Lomnica — 22 lutego 47 r., miasto Kowary, gmina Karpis i gmina Karpacz — 24 lutego 47 r., gmina Janowice, gmina Skarżyska Poręba i gmina Piotrowice — 25 lutego 47 r.

Zgłaszający się do rejestracji winni posiadać dowody stwierdzające ich zawód i wykształcenie.

W interesującej dyskusji przedstawiciele miejscowego kupiectwa podkreślili, że obecny kupiectwo opolskie nie myśli o pracy tymczasowej — wysokość czynszów dzierżawnych, problem kredytu, co najmniej 3-miesięcznych kredytów wokalowych nie przynosi istotnej ulgi, kwestie ulgi podatkowych, wreszcie niewłaściwy nieraz stosunek do kupiectwa ze strony niższych organów administracyjnych, a nawet wypadki samowolnego zamykania sklepów.

Następnie poruszono cały szereg bolączek, jak nieuregulowanie sprawy umów dzierżawnych — co niepotrzebnie podsyca poczucie tymczasowości — wysokość czynszów dzierżawnych, problem kredytu, co najmniej 3-miesięcznych kredytów wokalowych nie przynosi istotnej ulgi, kwestie ulgi podatkowych, wreszcie niewłaściwy nieraz stosunek do kupiectwa ze strony niższych organów administracyjnych, a nawet wypadki samowolnego zamykania sklepów.

Nieuczciwi pracownicy DOKP Wrocław zostali skazani na kary więzienia

KOMUNIKAT URZĘDOWY

Dnia 17 stycznia b.t. rozpoczął sesję we Wrocławiu Wydział Zamiejscowy Wojskowego Sądu Polskich Kolei Państwowych w Warszawie.

Wyrokami tego sądu skazani zostali w dniach od 17 do 28 stycznia 1947 roku następujący pracownicy kolejowej Okręgu Dyrekcji Wrocław:

1. Róśka Czesław, zawiadowca stacji Łuków Zęgański, za nielegalne posiadanie karabinów i amunicji na karę więzienia przez 2 lata.

2. Janoś Władysław, pomocnik tokarski Główn. Warsztatów Technicznych PKP we Wrocławiu, za samowolne opuszczenie stanowiska służbowego, na karę więzienia przez 1 rok.

3. Sobieszkowski Jan, robotnik warsztatów technicznych PKP we Wrocławiu, za samowolne opuszczenie stanowiska służbowego, na karę więzienia przez 1 rok i 6 miesięcy.

4. Gulbas Władysław, pracownik SOK za samowolne opuszczenie stanowiska służbowego — komendanta placówki SOK na stacji Wrocław-Leśna — na karę więzienia przez 1 rok i 6 miesięcy, z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat.

5. Korab Stefan, starszy torowy, za kradzież konia i prosięcia ze szkoda Janowskich, mieszkaniec Ślupca, na karę więzienia przez 3 lata.

6. Kozakowski Władysław, sekretarz ekspedycji towarowej PKP stacji Wrocław, za nieumyślne spowodowanie śmierci jednej osoby i ciężkiego uszkodzenia ciała drugiej

osoby, nieostrożną jazdą samochodem w dniu 9 stycznia 1946 r. we Wrocławiu, na karę więzienia przez 2 lata.

7. Walega Bolesław, informator kolejowy na stacji Wrocław, za kradzież mienia repatriantów, złożonego chwilowo w ubikacji informatora na dworcu kolejowym, oraz za opilstwo w czasie służby, na karę więzienia przez 2 lata.

8. Szymkowski Aleksander, strażnik SOK w Wałbrzychu, za samowolne opuszczenie służby, na karę więzienia przez 1 rok, z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat.

9. Sznajder Józef, b. kasjer stacji Strzelno Śląskie, za niedbałe pełnienie obowiązków kasjera kolejowego, nieprawdopodobne dziennika kasowego, nieprzekładanie raportów, nienależyte zabezpieczenie powierzonej gotówki i spowodowanie w ten sposób braku kasowego 2880 zł — na karę więzienia przez 2 lata i 6 miesięcy.

10. Ostrowski Henryk, strażnik SOK na posterunku blokowym Suchy Bór, za nieostrożne obchodzenie się z bronią służbową i nieumyślne spowodowanie wystrzału, którym zranił osobę postronną, na karę więzienia przez 1 rok i 6 miesięcy z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat.

11. Sienkiewicz Kazimierz, ustawiacz stacji Małyszewice za kradzież garderoby oraz kradzież smalcu ze stołówki kolejowej, w charakterze kierownika tej stołówki — na karę więzienia przez 2 lata.

Wojskowy Prokurator przy DOKP Wrocław

24 majątki rozparcelowane w powiecie nyskim

Parcelacja objęła dotąd w powiecie nyskim 24 majątki o łącznym obszarze 2.964 ha. Część uzyskanego zapasu ziemi zużyto na upelnienie 217 gospodarstw karłowatych, z reszty utworzono 122 gospodarstwa indywidualne. Wielkość wytyczonych działek waha się w granicach 7 — 12 ha, 27 działek nie posiada zupełnie zabudowy, 9 działek ma wprawdzie zabudowę, ale bardzo poważnie zniszczoną (do 90%). 6 działek zajmuje WOP. Nie rozparcelowanych pozostało dotąd 27 majątków o obszarze łącznie 5.246 ha. Majątki te są w dyspozycji Zarządu Nieruchomości, zarządów miejskich, WOP, UB, milicji itd.

Komunikat WRN

Biuro Prezydialne Dolnośląskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej zawiadamia, że dnia 25 lutego 1947 r. o godz. 10 - tej w gmachu Urzędu Wojewódzkiego pokój 437 odbędzie się posiedzenie Komisji Osiedleńczej W. R. N.

Obecność członków Komisji na posiedzeniu obowiązkowa.

Co co znajdziesz

w Barze Myśliwskim

C I S Z E

smacne śniadania

•

obiady — kolacje

oraz duży wybór

wódek i likierów

Po cenach przystępnych

Ul. Marsz. J. Stalina 35

(404)

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

Firma „Giezel” — rozlewnia octu, Bytom, ul. Moniuszki 1, tel. 48-29, zakupi wagonowo stare butelki wszelkich wymiarów. Poszukujemy również i korków. (479)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradzione dokumenty odpis karty ewakuacyjnej i zaświadczenie pracy Stefanowicz Stanisława, Wałbrzych, Słowackiego 15. (495)

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Ruszkowska Tekla, Wałbrzych, Markoniego 6, Dyplom Warszawskiej Szkoły Pielegniarskiej, potwierdzenie obywatelstwa, dowód osobisty. Zwrócić za wynagrodzeniem. (496)

Unieważniam skradzione zaświadczenie R. K. U. Myślenice, tymczasowy dowód tożsamości, Kachel Józef, Bobrza 89, gm. Miedzylesie. (497)

WIEDZA

L. H. MORSTIN

„Ktos panny” . . . zł 400,—

Z. NALKOWSKA

„Niecierpliw” . . . zł 280,—

Z. NALKOWSKA

„Niedobra miłość” zł 250,—

Z. UNILOWSKI

„20 lat życia” . . . zł 350,—

E. TARLE

„Napoleon” . . . zł 500,—

A. J. CRONIN

„Cytadela” . . . zł 600,—

Wyd. J. Przeworskiego,

Skład Główny

Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA”

DO NABYCIA

WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

491

WIEDZA

Dobra reklama — sprzedaje sama

NAJLEPSZA REKLAMA OGŁOSZENIE

u

„NAPRZÓD DOLNOŚLĄSKIM”

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie drobne po 10 zł za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 5 zł reklamowe 15 zł. W teście 25 zł tustym drukiem 100% drożej. W numerach świątecznych 50% drożej. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Nekrologi i urzędowe — 15% rabatu za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Obito w Zakładach Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” we Wrocławiu ul. Wierzbowa 30.

Redaktor mgr Bronisław Winnicki

F 9870

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”

